

Czas na ostatni występ w 2019 roku. Po domowej wygranej ze Spal zespół Giallorossich zagra na wyjeździe z Fiorentiną, z celem potwierdzenia dobrych wyników ugranych po ostatniej przerwie na mecze drużyn narodowych. Podopieczni Fonseca wrócili w ostatni weekend na czwartą pozycję i chcą zdobyć kolejny komplet punktów, aby przystąpić w lepszych humorach do nowego roku i umocnić się na miejscu premiowanym grą w Lidze Mistrzów. Ekipa z Florencji ma za sobą serię fatalnych wyników, które zatarły pozytywne wrażenie z pierwszej części sezonu. W związku z obecną sytuacją na włosku wisi posada Vincenzo Montelli, który przedłużył swoje szanse po weekendowym remisie z Interem.

Ogółem zespoły spotykały się dotychczas w Serie A 160razy (w tym raz w sezonie 1989/1990 w dogrywkowym meczu o grę w Pucharze UEFA). Statystyki są wyrównane. 60 potyczek kończyło się podziałem punktów, 52-krotnie wygrywała Roma, z kolei zespół Fiorentiny był lepszy przy 48 okazjach. Jeśli chodzi o pojedynki rozegrane we Florencji, przeważają oczywiście gospodarze, którzy wygrali 33 mecze przy 12 triumfach Giallorossich. 32 razy drużyny dzieliły się punktami. W ostatnich latach znak "x" przy wynikach drużyn pojawiał się jednak bardzo rzadko. Z ostatnich 15 meczów tylko trzy zakończyło się bowiem podziałem punktów, 9-krotnie lepsza była Roma, a 4 razy lepsza była ekipa z Florencji. W ostatnich potyczkach zespołów więcej powodów do zadowolenia ma Fiorentina. Zespół Viola nie przegrał z Romą od listopada 2017 roku. Od te pory zespoły rywalizowały cztery razy, w tym trzy w Serie A i raz w Coppa Italia i bilans tych meczów to dwie wygrane ekipy z Toskanii i dwa remisy. W poprzednim sezonie zespoły rywalizowały trzykrotnie i każdy z tych meczów kończył się dla Romy nie najlepiej. W pierwszej rundzie, na Artemio Franchi, padł remis 1-1. Tu nie popisał się arbiter spotkania, który zagwizdał rzut karny za rzekomy faul Olsena, a jedenastkę zamienił na gola dzisiejszy piłkarz Giallorossich, Veretout. W styczniu drużyny zmierzyły się ponownie we Florencji, w meczu 1/4 finału Coppa Italia i rozstrzygnięcia tej rywalizacji nie trzeba chyba nikomu przypominać. Roma doznała jednego z największych w historii blamaży na włoskich boiskach, przegrywając 1-7. Mecz ten był gwoździem do trumny Di Francesco, który niedługo potem pożegnał się z posadą trenera. W kwietniu, w ostatnim meczu drużyn, na Olimpico, zespół poprawił już Claudio Ranieri. Spotkanie zakończyło się remisem 2-2, co było dla Romy równoznaczne z przegraną. Zespół Giallorossich walczył bowiem o Ligę Mistrzów, podczas gdy znajdująca się w kryzysie drużyna Fiorentiny nie miała żadnych celów.

Żadnych celów nie ma też zespół z Florencji tuż przed półmetkiem sezonu, choć jeśli będzie kontynuował taką grę jak ostatnio, celem numer jeden może stać się walka o utrzymanie... Podopieczni Montelli spuścili w ostatnich tygodniach z tonu czego efektem jest to, że były trener m.in. Giallorossich może pożegnać się przed świętami z pracą. Po 10 kolejkach Fiorentina miała na koncie 15 punktów i zajmowała ósme miejsce w tabeli, ze stratą trzech oczek do miejsca premiowanego grą w Lidze Europy i czterech do strefy Ligi Mistrzów, a konkretnie do czwartej w klasyfikacji Romy. Dziś zespół Viola traci już 11 oczek do szóstej Atalanty, z kolei Giallorossi, zajmujący czwarte miejsce, uciekają na aż 15 punktów. To efekt tego, że

Chiesa i spółka ugrali w ostatnich sześciu kolejkach tylko 2 oczka. Fiorentina czeka na ligowe zwycięstwo od 30 października, gdy ograła na wyjeździe z Sassuolo. Potem zespół z Florencji zremisował na Artemio Franchi z Parmą, aby następnie zaliczyć cztery kolejne porażki, w tym wyjazdowe 2-5 z Cagliari i domowe 0-1 z walczącym o utrzymanie Lecce. Blisko piątej przegranej byli gracze Viola w ostatni weekend. Na Artemio Franchi przyjechał liderujący Inter i dopiero gol Vlahovica w doliczonym czasie gry uratował Fiorentinie remis i być może posadę Montelli.

Do tej pory Fiorentina uzyskała tylko 4 wygrane, 5 remisów i 7 porażek. Negatywny bilans potwierdzają inne dane: zespół Montelli zdobył zaledwie 20 goli (1,25 na mecz) i stracił ich 24 (1,5 na spotkanie). Ponadto Drągowski zachował tylko trzykrotnie czyste konto. Nie najlepiej wiedzie się Viola na Artemio Franchi, gdzie zdobyła 8 ze swoich 17 punktów i wygrała zaledwie dwa mecze ligowe: 25 września z Fiorentiną i 6 października z Udinese. Na domowe zwycięstwo w Serie A kibice czekają zatem dwa i pół miesiąca. Najwięcej w spotkaniach drużyny z Florencji dzieje się w ostatniej pół godzinie gry. To tu Viola zdobyła aż 65% ze swoich bramek i straciła 41% ze straconych goli. Dużym problemem Fiorentiny jest na pewno brak zdecydowanego lidera w składzie. Do tej pory czwórka najlepszych strzelców zdobyła tylko po trzy bramki i, mało tego, są to środkowi pomocnicy Pulgar i Castrovilli, środkowy obrońca Milenkovic, a także rezerwowy napastnik, Vlahovic.

W Romie najlepszym strzelcem, z sześcioma trafieniami, jest Edin Dzeko. W ostatnich tygodniach Bośniak miał jednak pewne problemy ze zdobywaniem bramek i w lidze wpisał się na listę strzelców tylko raz po ostatniej przerwie reprezentacyjnej, w potyczce z Brescią. W meczach z Veroną, Interem (wszedł z ławki) i Spal nie trafiał już do bramki. W międzyczasie zdobywał gole w Lidze Europy. Cała ofensywa zespołu Fonseci jest jednak oparta na byłym gracz Manchesteru City i widać to też po tym, że Dzeko, gdy jest zdrowy, gra zawsze. Sześć goli Bośniaka wspomogło Romę w zdobyciu ogółem 29 bramek, co jest szóstym wynikiem w lidze. Giallorossi nadrabiają na pewno w defensywie, gdzie mają wraz z Lazio drugi wynik w Serie A, ulegając jedynie Interowi. I w tym względzie ekipa Fonseci przeszła w trakcie sezonu niesamowitą metamorfozę. Jak pamiętamy, na starcie sezonu Roma straciła trzy gole z Genoą, po dwa z Atalantą i Sassuolo, a z Lazio cztery razy ratowała Pau Lopez konstrukcja bramki. W ten sposób w pierwszych 6 meczach sezonu obrona Giallorossich straciła 9 goli, ze średnią 1,5 bramki na mecz. Tymczasem w kolejnych 10 spotkaniach Pau Lopez i Mirante wyciągali piłkę z bramki zaledwie 7 razy, co daje dwa razy lepszą średnią niż na starcie sezonu.

Polepszyła się też rzecz jasna dzięki temu zdobycz punktowa i dziś zespół Fonseci może już mówić o dużych szansach na awans do kolejnej Ligi Mistrzów, które były zdecydowanie niższe na początku rozgrywek, gdy drużyna gubiła seryjnie punkty. Dziś szkoda na pewno sześciu punktów straconych w domowych spotkaniach z Genoą i Cagliari czy w wyjazdowej potyczce z Sampdorią. Brak tych wpadek stawiałby dziś Romę niemal na równi z Interem i Juventusem. A tak, przed tą serią spotkań, Dzeko i spółka tracili do liderów po siedem oczek, z kolei cztery do

trzeciego Lazio. Co najważniejsze jednak, w ostatniej kolejce Giallorossi oddalili się na trzy punkty od Cagliari, które przegrało swoje spotkanie i zajmują samotnie czwarte miejsce w tabeli. Szósta Atalanta traci do Romy cztery oczka, z kolei znajdujące się w głębokim kryzysie Napoli ma już o jedenaście punktów mniej. Aktualnie zespół Fonseci ma na koncie 32 punkty zdobyte w 16 kolejkach i taka gra utrzymana do końca sezonu powinna zapewnić zdecydowanie miejsce w Lidze Mistrzów. Ze średnią 2 oczka na mecz Roma zmierza ku zakończeniu z 76 punktami. Przed rokiem o tej porze sezonu statystyka była dużo gorsza. Prowadzony przez Di Francesco zespół miał na koncie 24 punkty, z taką samą liczbą strzelonych goli jak obecnie, ale z gorzej grającą defensywą.

Forma Fiorentiny:

15.12.2019, 16 kolejka Serie A: FIORENTINA - Inter 1-1 (Vlahovic)
08.12.2019, 15 kolejka Serie A: Torino - FIORENTINA 2-1 (Caceres)
03.12.2019, IV Runda Coppa Italia: FIORENTINA - Cittadella 2-0 (Benassi x2)
30.11.2019, 14 kolejka Serie A: FIORENTINA - Lecce 0-1
24.11.2019, 13 kolejka Serie A: Verona - FIORENTINA 1-0

Forma Romy:

15.12.2019, 16 kolejka Serie A: ROMA - Spal **3-1** (gol samobójczy, Perotti, Mkhitarian)
12.12.2019, 6 kolejka Ligi Europy: ROMA - Wolfsberger 2-2 (Perotti, Dzeko)
06.12.2019, 15 kolejka Serie A: Inter - ROMA 0-0
01.12.2019, 14 kolejka Serie A: Verona - ROMA **1-3** (Kluivert, Perotti, Mkhitarian)
28.11.2019, 5 kolejka Ligi Europy: Basaksehir - ROMA **0-3** (Veretout, Kluivert, Dzeko)

W ostatnim spotkaniu 2019 roku trener Fonseca odzyska na pewno jednego, a prawdopodobnie dwóch ważnych zawodników składu. Po kartkowym zawieszeniu do gry wraca Mancini, a u jego boku powinien zagrać Smalling. Anglik wrócił szybko do dyspozycji po problemach z kolanem i portugalski trener nie wykluczył jego udziału w spotkaniu. Nie zagra z kolei inny piłkarz, na którego powrót liczyli kibice. Chodzi o Kluiverta. Holender trenuje z zespołem już od tygodnia, ale nie został powołany ani na mecz ze Spal, ani z Fiorentiną. Jego miejsce w składzie zajmie Perotti lub Mkhitarian. Druga niewiadoma dotyczy prawej obrony, gdzie o występ rywalizują Spinazzola i Florenzi, który rozegrał przyzwoite spotkanie ze Spal.

Przypuszczalny skład Fiorentiny

Drągowski

Milenkovic Pezzella Caceres

Lirola Castrovilli Badelj Pulgar Dalbert

Boateng Vlahovic

Kontuzjowani: Ribery, Chiesa

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Dalbert

Przypuszczalny skład Romy:

Lopez

Spinazzola Mancini Smalling Kolarov

Diawara Veretout

Zaniolo Pellegrini Perotti

Dzeko

Kontuzjowani: Zappacosta, Cristante, Pastore, Santon, Mirante, Kluivert

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Pellegrini

Piątkowe zawody poprowadzi **Daniele Orsato**. Arbitr z sekcji Schio prowadził do tej pory 27 potyczek z udziałem Giallorossich, a ich bilans to 11 wygranych, 11 remisów i 5 porażek. Dwukrotnie, w 2013 roku, sędziował mecze Romy i Fiorentiny, obydwa kończyły się tym samym rezultatem, wygraną 2-1 Giallorossich. W tym sezonie Orsato był rozjemcą w domowym meczu Romy z Milanem wygranym przez zespół Fonseci 2-1. Bilans Fiorentiny w meczach prowadzonych przez tego arbitra to 9 wygranych, 11 remisów i 13 porażek.

Ostatnie pojedynki zespołów:

03.04.2019 ROMA - Fiorentina 2-2 (Zaniolo, Perotti - Pezzella, Gerson)

30.01.2019 Fiorentina - ROMA 7-1 (Chiesa x3, Simeone x2, Muriel, Benassi - Kolarov)*

03.11.2018 Fiorentina - ROMA 1-1 (Veretout - Florenzi)

07.04.2018 ROMA - Fiorentina 0-2 (Benassi, Simeone)

05.11.2017 Fiorentina - ROMA 2-4 (Veretout, Simeone - Gerson x2, Manolas, Perotti)

* Coppa Italia

Autor: abruzzo